

Infokomponent – nowość w badaniach nad środowiskiem naturalnym osoby ludzkiej

Info-component – an innovation in a research on a natural environment of a human being

Michał Wyrostkiewicz

Prowadzone w ramach ekologii ludzkiej badania naukowe pozwalają sądzić, że potrzebna jest zmiana w postrzeganiu środowiska naturalnego osoby ludzkiej. W dotychczasowym rozumieniu można bowiem dostrzec brak polegający na niedostrzeganiu jednego z istotnych elementów, a mianowicie infokomponentu.

1. Koncepcja infokomponentu

Z punktu widzenia ekologii ludzkiej środowisko naturalne człowieka-osoby nie ogranicza się jedynie do otoczenia przyrodniczego (jak to się przyjmuje w potocznym rozumieniu, a także w wielu naukowych koncepcjach wpisujących się w nurt nauk empirycznych). Budują go także inne rzeczywistości, wśród których – bez wątpienia – należy umieścić naturalno środowiskowy infokomponent.

1.1. Zewnętrzna struktura nośna infokomponentu

Świadomość tego, że media – jako instytucje zajmujące się opracowywaniem informacji (pozyskiwaniem, przekazywaniem, przechowywaniem oraz przetwarzaniem, w tym również interpretowaniem), a także jako fizycznie istniejące urządzenia tworzące coraz bardziej skomplikowaną infrastrukturę – mają wpływ na całościowo postrzeganą egzystencję ludzką ujawnia się w ekologii ludzkiej już od pewnego czasu¹. Można zaobserwować, że myśl ta coraz bardziej ugruntowuje swoją pozycję. Od hipotezy będącej wyrażeniem swego rodzaju intuicji naukowej wynikającej z pozanaukowej obserwacji świata i potwierdzonej jedynie ogólnymi argumentami z zakresu nauk społecznych, stała się zweryfikowaną i uwiarygod-

¹ Pierwsze opracowanie, w którym wprost o tym powiedziano to: M. Wyrostkiewicz, *Kwiaty i komputery. O przyrodzie i Internecie jako składnikach naturalnego środowiska ludzkiego*, w: *Znaki czasu – czas znaków. Tydzień Eklezjologiczny 2007*, red. K. Mielcarek i in. [*W trosce o Kościół*, t. 9], Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 111-123.

nioną tezę, na której budowane są oryginalne twierdzenia i koncepcje². I chociaż twierdzenie to niewątpliwie warto potwierdzać kolejnymi badaniami (najlepiej z obszarów wielu różnych dziedzin zajmujących się człowiekiem – osobą – co pozwalałoby by mu uzyskać jeszcze pewniejszą pozycję w nauce), to bez wątpienia już teraz można je uznawać za przekonujące. Już teraz jako oczywista jawi się teza mówiąca, iż w naturalnym środowisku osoby ludzkiej, obok elementu przyrodniczego oraz społecznego, istnieje element informacyjny i informatyczny – czyli infokomponent.

Nie można nie zauważyć, że istnienie infrastruktury niezbędnej do operowania informacją w znacznym stopniu wpływa na życie, zdrowie i zwyczaje ludzi. Są to fizycznie istniejące urządzenia oraz niewidoczne dla oka pola, które oddziałują na ludzką egzystencję³.

Analizowany tu infokomponent nie ogranicza się (jak można by wnioskować z powyższego wywodu) jedynie do szeroko rozumianych mediów (jako instytucji oraz jako urządzeń). W jego zakres wpisać należy także instytucje i narzędzia naukowe i dydaktyczne. Ich podstawowym celem bowiem jest nie co innego, jak pozyskiwanie, przechowywanie, przetwarzanie i przekazywanie informacji, które po odpowiednim uporządkowaniu przyjmują postać wiedzy. Rzeczywistości te – co warto podkreślać, aby nie przeakcentować znaczenia mediów – są niezwykle istotnym elementem infokomponentu środowiskowego.

W tym kontekście nie można też nie wspomnieć o wspólnocie. W niej bowiem, w *communio personarum* – instytucji, w której dokonuje się rzeczywisty dialog oparty na poszanowaniu godności, zaufaniu, sprawiedliwości i dążeniu do dobra każdego oraz wszystkich razem⁴ – informacje są pozyskiwane, przechowywane, przetwarzane, przekazywane, a nawet potwierdzane w praktyce życia. Chociaż jest to niewątpliwie wyjątkowa część infokomponentu środowiskowego (o czym nie można zapominać), część której działania wykraczają poza „infoaktywność”, to jednak wydaje się, że błędem byłoby niedostrzeżenie jej w tym kontekście. Chociaż, kwestię jej miejsca i roli warto jeszcze poddać badaniom.

W powyższej refleksji uwaga została skierowana na urządzenia, agendy i osoby wykonujące działania na informacji. Jest to uzasadnione, gdyż one tworzą ważną strukturę infoelementu. Jest to struktura zewnętrzna – nośna. Bez niej infoelement nie miałby możliwości urzeczywistnienia się. W konsekwencji nie miałby

² Por. np. M. Wyrostkiewicz, *Media jako narzędzia integracji społeczeństwa w refleksji teologicznej*, w: *Integracja w globalnej wiosce. Media o cudzoziemcach w Polsce i Unii Europejskiej*, red. W. Wcisł, M. Wyrostkiewicz, Stowarzyszenie Solidarności Globalnej, Lublin 2013, s. 139-153.

³ U. Fabietti, F. Remoti, [*Infrastruttura*], w: *Dizionario di antropologia. Etnologia. Antropologia culturale. Antropologia sociale*, Zanichelli, Bologna 2001, s. 373.

⁴ J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, t. 1: *Świat i wspólnota*, RW KUL, Lublin 1997, s. 150. Por. także M. Wyrostkiewicz, *Ekologia ludzka. Osoba i jej środowisko z perspektywy teologiczno moralnej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007, s. 145-146.

także możliwości oddziaływania. Straciłby więc swoją tożsamość – nie byłby infokomponentem środowiska naturalnego osoby ludzkiej. Rola tej struktury jest niekwestionowana; dlatego trzeba ją uznać za integralną część infokomponentu. Jednak nie należy go zawężać jedynie do niej. Nie można jednak zapominać, a nawet powinno się to wyraźnie zaakcentować, że sens zarysowanej wyżej struktury oraz jej wartość i sens istnienia w ramach infokomponentu środowiskowego wynika przede wszystkim z materii, która jest przez nią pozyskiwana, przechowywana, przetwarzana i przekazywana. Tą materią jest zaś informacja.

1.2. Istota infokomponentu środowiskowego

Koniecznym elementem infokomponentu środowiska naturalnego osoby ludzkiej jest informacja. Ona to stanowi podstawową materię wszystkich zasygnalizowanych wyżej instytucji, urządzeń i działań informacyjnych (medialnych, dydaktycznych, wychowawczych itd.); ona to więc nadaje charakter infokomponentu środowiskowego tym wszystkim rzeczywistościom (bez informacji należałoby, ewentualnie, mówić o innym komponencie – na co będzie zwrócona uwaga dalej). To dla niej są one strukturą nośną, o czym już była mowa. Te instytucje, urządzenia i działania, tworzące analizowany tu infokomponent środowiskowy, same z siebie wywierają wpływ na osobę ludzką, i to na różne obszary jej egzystencji (cielesny, psychiczny, duchowy itd.). Dzieje się tak już nawet ze względu na ich istnienie. Samo to jest powodem, dla którego człowiek musi się z nimi liczyć i jakoś brać je pod uwagę organizując swoje życie (działanie, czas itd.). W ten sposób rzeczywistości te już tworzą środowisko osoby ludzkiej, gdyż w jakiejś mierze determinują jej działania, a więc kształtują tożsamość⁵.

Działanie wspomnianych wyżej struktur jawi się jako inne, kiedy weźmie się pod uwagę to, że operują informacją. Przykładowo komputer już nie jest tylko urządzeniem, które zajmuje przestrzeń, zużywa energię elektryczną, wytwarza światło i ciepło, ale tym, co daje dostęp do informacji. Jego rola schodzi na dalszy plan, tym zaś, co w sposób szczególny działa na osobę jest sama informacja. To za sprawą informacji, którą operują, urządzenia, instytucje i działania zostają umieszczone w obszarze infoelementu środowiskowego. To informacja więc jest podstawowym czynnikiem tworzącym ten element.

To informacja sprawia, że szeroko rozumiana infrastruktura (medialna, dydaktyczna itd.) tworzona na potrzeby pozyskiwania, przetwarzania, przechowywania i przekazywania informacji zyskuje nową jakość w stosunku do innych podobnych struktur, które przecież istnieją, a jednak nie pretendują do miana odrębnych elementów w ramach środowiska naturalnego osoby ludzkiej. Opisana wyżej struktura i informacja zespolone ze sobą stają się – jak zauważono – jakościowo

⁵S. Nowosad, M. Wyrastkiewicz, *Czyn ludzki*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Polwen, Radom 2005, s. 129-132.

odrębnym elementem świata; stają się odmienną od innych częścią środowiska naturalnego osoby; stają się infokomponentem tego środowiska.

Znaczenie informacji jako czynnika środowiskowego nie ogranicza się jednak do tego, że zmienia sens istnienia rozmaitych elementów świata. Istota tego zjawiska polega na tym, że informacja sama z siebie, bezpośrednio oddziałuje na osobę ludzką. Informacja rzutuje na tożsamość każdego konkretnego człowieka, oraz człowieka jako takiego, jak i całą ludzkość (oczywiście, można na to spojrzeć negatywnie i dostrzec, że brak informacji wyciska swoiste znamię na osobie, która inaczej istnieje – postrzega, myśli, działa itd. inaczej – niż byłoby to wtedy, gdyby miała dostęp do jakiejś informacji).

2. Informacja – „dusza” infokomponentu

Podstawę stwierdzenia zamykającego poprzednią część opracowania stanowi wiedza na temat tego, czym jest środowisko naturalne jako takie (bez odniesień do jakiejś wybranej jednostki). Bez tej wiedzy takie stwierdzenie jest niejasne, a może nawet nieuprawnione. I chociaż w trakcie całego wcześniejszego wywodu zakładano rozumienie znaczenia tego terminu, to w tym miejscu, dla jednoznaczności i kompletności podejmowanego tu dowodzenia, warto rozpocząć je od przypomnienia najważniejszych kwestii dotyczących środowiska naturalnego – kwestii stanowiących jego istotę.

2.1. Informacja jako czynnik środowiskowy

Najogólniej rzecz ujmując, środowisko naturalne (czegoś lub kogoś; środowisko jest zawsze w odniesieniu do „jednostki centralnej” – nawet jeśli rozpatrywane jest jako takie, co ma miejsce w tym momencie) to otoczenie jednostki, które posiada względnie stałą strukturę – to coś zewnętrznego wobec tejże jednostki: otoczenie, które wpływa na jej tożsamość, a więc i na zachowanie, sposób życia itd. Inaczej rzecz ujmując, środowisko naturalne to zbiór rozmaitych determinantów. Ich obecność jest naturalna, a więc i oczywista. Oczywiście, ze względu na wewnętrzną dynamikę całego świata (zmiennność, która stanowi jedną z kluczowych kategorii ekologicznych), pewne elementy podlegają zmianom (dlatego wcześniej była mowa o „względnej stałości”)⁶.

Zestawienie powyższego opisu z naturą informacji nie pozostawia wątpliwości, że stanowi ona ważny czynnik środowiskowy – stanowi ważny element infokomponentu składającego się na naturalne środowisko człowieka-osoby. Jest bowiem rzeczywistością, która w znacznym stopniu determinuje życie osoby ludzkiej i jej tożsamość.

⁶ M. Wyrostkiewicz, *Ekologia...*, dz. cyt., s. 51-52.

2. 2. Fenomen informacji

Informacja, jej pojęcie, natura i działanie – to wszystko (i jeszcze inne zagadnienia z nią związane) stanowi przedmiot badań przedstawicieli wielu obszarów nauki. Efekty tych różnorodnych dociekań często są bardzo odmienne. Jest to wynikiem różnych punktów widzenia poszczególnych nauk (przedmiotów formalnych podejmowanych badań)⁷. Ta wielość i różnorodność podejść oraz efektów badawczych sprawia, że trudno o spójne wnioski. Istnieje więc konieczność posługiwania się teoriami komplementarnymi w ramach ogólnego systemu informacyjnego⁸.

Niniejsze opracowanie – w myśl tego, co zapisano wyżej – stanowi jedynie jeden z wielu punktów widzenia problemu informacji. Przedstawiając ją jako istotny czynnik środowiskowy w naturalnym środowisku osoby ludzkiej, skupia się na tych kwestiach, które w tym kontekście jawią się jako istotne. Nie jest to więc wyczerpujący opis koncepcji informacji.

W tym miejscu, jak się wydaje, nie ma potrzeby przedstawiania kompletnego studium dotyczącego informacji. Wywód zostanie więc zawężony do kilku kwestii, które pozwolą zrozumieć naturę informacji i rozpoznać w niej wspomniany już ekologiczny czynnik środowiskowy. Przede wszystkim więc ukazana zostanie wynikająca z natury informacji – a więc naturalna, oczywista, pojawiająca się wraz z informacją, niezależnie od okoliczności – siła w oddziaływaniu na rzeczywistości wobec informacji, a przede wszystkim na osobę ludzką (chodzi tu o osobę ludzką w sensie ogólnym, czyli jako taką oraz na tak samo pojętą ludzkość, ale też jako na konkretnego, istniejącego historycznie, indywidualnego osobnika oraz na konkretną grupę ludzi).

Informacja jest czynnikiem niezbędnym do funkcjonowania jakiegokolwiek układu⁹. Owo „jakikolwiek” należy traktować dosłownie. Już samo to potwierdza słuszność tezy o naturalnym infokomponencie środowiska osoby ludzkiej, a nawet nie tylko jej.

2.2.1. Problem pojęcia i istnienia informacji

Informacja jest zaliczana do pojęć pierwotnych. Oznacza to m.in., że „jest zasadniczo niedefiniowalna”¹⁰. Wszelkie próby stworzenia definicji są jedynie mówieniem o pewnych analogiach. Warto więc także w tym miejscu posłużyć

⁷ A. Falkowski, *Informacja*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus i in., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, kol. 196.

⁸ Tamże, kol. 196-197.

⁹ Tamże, kol. 196.

¹⁰ M. Lubański, *Informacja. Aspekt filozoficzny*, w: *Encyklopedia...*, dz. cyt., kol. 197.

się pojęciami analogicznymi, aby w ten sposób dać wyobrażenia, o czym jest tu mowa. Wśród tych wyrażeń są: wiadomość, pojęcie, powiadomienie¹¹.

Informacja jest oczywistym, naturalnym skutkiem (a więc specyficznym korelatem) jakiejś rzeczywistości (czegoś). Inaczej rzecz ujmując można powiedzieć, że pojawienie się (istnienie) informacji jest oczywistą, naturalną konsekwencją istnienia tego, o czym mówi ta informacja: jeśli coś istnieje, to istnieje też (w sposób konieczny!) informacja o tym czymś (choć wcale nie oznacza to konieczności dostępu do niej). Do momentu odkrycia jej jest ona w stanie potencji¹².

W świetle powyższego, informacja jawi się, jako rzeczywistość nieautonomiczna – rzeczywistość, która potrzebuje zakotwiczenia w czymś, o czym informuje. Analizując to stwierdzenie można dojść do wniosku, że dostęp do informacji jest dostępem (przynajmniej w jakimś stopniu) do tej rzeczywistości związanej z informacją (której „emanacją” jest informacja).

Odnosząc powyższe tezy do zasadniczego dla tego opracowania problemu znaczenia informacji oraz skutków jej posiadania, czy doświadczenia, można stwierdzić, że daje to możliwość używania (wykorzystania) tych rzeczywistości, o których jest się informowanym; daje to możliwość nawiązania z nimi jakichś relacji. To potwierdza rolę informacji jako swoistego narzędzia, a także jej siłę.

Aby jeszcze lepiej zobrazować istotę informacji (a poniekąd także jej naturę), warto odwołać się do etymologii łacińskiego wyrażenia *informatio*, które jest źródłosłowem dla wielu współcześnie używanych wyrazów takich jak *information* (angielskie), *informacja* (polskie), *informazione* (włoskie) i wiele innych. Badania naukowe prowadzone przez specjalistów z różnych dziedzin zajmujących się badaniem języka wskazują jednoznacznie na to, że „informatio”, oraz jego czasownikowy odpowiednik *informare*, pochodzą od słowa „forma” i poprzedzającej go cząstki „in”. Pomijając relacjonowanie zawilego filologiczno-filozoficzno-informatyczno-konitywistycznego toku analizowania, dowodzenia i wnioskowania, które to działania mają na celu dojście do rozpoznania istoty pojęcia informacja, a opierając się na źródłach leksykograficznych, można przyjąć, iż używając wyrażenia „informowanie” – czyli dochodzenie do informacji, pozyskiwanie jej czy ustalanie – ma się na myśli nadawanie czemuś formy. Jest to więc proces, w którym coś „zyskuje istnienie” przez to, że się o nim wie – przestaje być potencją a staje się faktem. Z innego punktu widzenia można się w tym dopatrywać uaktualniania (ureczywistnienia, urealniania) czegoś, co dla nieinformowanego nie istniało (zgodnie z następującą sugestią: jeśli o czymś nie wiadomo, wówczas to coś nie istnieje, lub przynajmniej funkcjonuje się tak, jakby nie istniało – w tym kontekście wcale nie żartobliwie brzmi potoczne młodzieżowe

¹¹ A. Falkowski, *Informacja...*, dz. cyt., kol. 196.

¹² E. Sarti, *Informazione*, w: *Dizionario Interdisciplinare di Scienza e Fede. Cultura scientifica, Filosofia e Teologia*, red. G. Tanzella-Nitti, A. Strumia, Urbaniana University Press i Città Nuova, Roma 2002, s. 740-741.

powiedzenie „Czego nie ma w Internecie, tego nie ma w świecie”, które pokazuje wielką siłę informacji medialnej). Pierwszym etapem będzie uaktualnienie, czyli „zmaterializowanie”, „uformowywanie”, czyli nadawanie kształtu samej informacji, która – jak już wspomniano, a jeszcze będzie o tym bardziej szczegółowo – w potencji istnieje w każdej rzeczywistości stanowiąc jej naturalny element (jest to nawiązanie do filozoficznych teorii możliwości i aktu oraz materii i formy)¹³.

Warto tu wyraźnie dodać, że człowiek nie zdobywa informacji jedynie będąc pasywnym „lektorem” rzeczywistości, jak mogłoby się wydawać tym, którzy nazbyt skupiają się na wspomnianym wyżej rozumieniu informacji jako efektu „u-formowania” tego, co się rozpoznaje. Człowiek wcale nie musi „wejść na coś”, tzn. „natrafić” na jakąś rzeczywistość, aby mieć materię i bodziec do „odczytania”, „u-formowania” z niej informacji – często sam ich poszukuje i wytwarza w procesach myślowych¹⁴.

W świetle powyższych przemyśleń informacja jawi się jako swoiste źródło istnienia czegoś. Warto tu zwrócić uwagę na rozciągnięcie jej „kompetencji”. Już nie jest tylko „odbiciem” czegoś, skutkiem jego istnienia, ale przyczyną istnienia czegoś innego. Daje się więc tu zauważyć realna moc sprawcza („stwórcza”?) zawierająca się w informacji. W konsekwencji więc ten, kto ma dostęp do informacji ma też wpływ na kreowanie rzeczywistości (być może właśnie dlatego biblijne „drzewo poznania”¹⁵ stało się symbolem boskości¹⁶).

Jak nietrudno zauważyć, informacja i operowanie nią są mocno związane z procesami poznawczymi. Te zaś – na co zwraca się uwagę w ekologii ludzkiej i o czym przyjdzie jeszcze więcej powiedzieć – mają bezpośredni związek z rozwojem integralnym osoby ludzkiej (co stanowi argument przemawiający za istnieniem infokomponentu w naturalnym środowisku człowieka-osoby). Wspomniane procesy poznawcze zostały wyżej ukazane, jako pozyskiwanie informacji, tzn. rozpoznawanie czy odczytywanie jej przez istotę zdolną do percepcji lub pamiętania albo obu tych procesów, które stanowią podstawowe źródła informacji. Tak uzyskana informacja staje się materią myślenia, w tym wnioskowania, czyli tworzenia kolejnych informacji, o czym już była mowa. Z tego punktu widzenia informacja jest związana z aktywnością odbiorcy. Mówiąc inaczej, to dzięki jego możliwościom poznawczo-intelektualnym i pochodzącej od niego energii (w rozumieniu nauk empirycznych) informacja istnieje (funkcjonuje w świecie) i jest przetwarzana, oraz przynosi realne efekty (np. myśli, działania, zachowania, rzeczy materialne)¹⁷.

¹³ Tamże.

¹⁴ A. Falkowski, *Informacja...*, dz. cyt., kol. 196.

¹⁵ Por. Rdz 2,9.

¹⁶ Y.N. Harari, *Da animali a dèi. Breve storia dell'umanità*, tłum. [z ang.] G. Bernardi, Bompiani, Milano 2014, s. 31.

¹⁷ A. Falkowski, *Informacja...*, dz. cyt., kol. 196.

Powyższe słuszne twierdzenie należy uzupełnić kolejnym, które mówi, że działanie informacji nie zawsze jest elementem procesu poznawczego istoty zdolnej do percepcji i innych procesów związanych z funkcjonowaniem intelektu. Nierzadkie są przypadki, kiedy to informacja urzeczywistnia się dzięki jakiejś energii zewnętrznej wobec odbiorcy informacji. Energia, która jest podstawowym nośnikiem informacji, bez której nie może ona zaistnieć (przejsć od potencji do rzeczywistości), nie musi pochodzić od pozyskującego ją i operującego nią; eksploatacja informacji, także jeszcze istniejącej w potencji (a więc jej pozyskanie), zawsze jest związane z wykorzystaniem energii, która jednak może pochodzić spoza układu informacja-odbiorca¹⁸.

Stwierdzenie zapisane jako ostatnie jest niezwykle ważne w rozumieniu informacji jako naturalnego czynnika środowiskowego. Ukazuje ono swoistą moc kreatywną informacji (w połączeniu z energią, oczywiście, która dla ekologii jest jednym z kluczowych i wręcz oczywistych czynników¹⁹) – moc, do urzeczywistnienia której nie jest potrzebny nie tylko myślący, ale nawet postrzegający odbiorca. Ta teza uwidacznia się w obserwowanym przez specjalistów od nauk ścisłych funkcjonowaniu świata.

2.2.2. Wokół natury informacji

Z opisywaniem natury informacji jest podobnie jak z definiowaniem jej pojęcia (pojęcie pierwotne). Dlatego, aby dobrze zrozumieć tę kwestię warto skorzystać z opisów obrazujących ją. Zawierają one doświadczenia ludzkości zbadane i opisane przez różne nauki – zarówno empiryczne, jak i humanistyczne. Każde z tych doświadczeń jawi się jako potwierdzenie tezy, że informacja – ze względu na swoją naturę – w znacznym stopniu wpływa na tożsamość osoby ludzkiej. Dlatego jest podstawowym czynnikiem infokomponentu naturalnego środowiska osoby ludzkiej.

Jednym z przykładów z zakresu nauk empirycznych jest informacja zawarta w genach. To ona stanowi podstawę do takiego a nie innego fizycznego kształtu oraz funkcjonowania organizmów żywych. Wśród nich także człowieka. Wszystko co żyje jest zaopatrzone w kod²⁰, a właściwie życie biologiczne jest eksploatacją tego kodu²¹. Ten fakt pokazuje, jak duży wpływ ma informacja (tu, szczególnie

¹⁸ Tamże.

¹⁹ C.R. Townsend, M. Begon, J.L. Harper, *Essentials of Ecology*, wyd. 2, Blackwell Publishing, Oxford 2003, s. 366-396.

²⁰ C.A. Ville, *Biologia*, tłum. T. Bilewicz-Pawińska i in, wyd. 9, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1990, s. 721.

²¹ Tamże, s. 679-682; A. Serra, *Genetica*, w: *Dizionario Interdisciplinare...*, dz. cyt., 667-672.

genetyczna) na życie i tożsamość osoby ludzkiej, dla której ciało stanowi integralny element istnienia²².

Oczywiście, można – w duchu polemiki – uznać niesłuszność takiego pojęcia, uznając, że informacja zawarta w genach jest czymś wewnętrznym dla człowieka i dlatego nie może stanowić elementu jego środowiska. Nawet nie odrzucając tego stwierdzenia nie można jednak nie dostrzec, że cała ożywiona przyroda (nie tylko człowiek) jest wynikiem przetworzenia informacji zawartych w genach (przejście od genotypu do fenotypu²³). W tym sensie informacja staje się podstawą funkcjonowania przyrody, która jest bezwzględnie uznanym elementem środowiska naturalnego osoby (tak bardzo istotnym, że nieraz wręcz do tego elementu jest zawężane to środowisko, co z punktu widzenia ekologii ludzkiej jawi się jako działanie redukcyjne)²⁴.

Istnieją teorie, które nieco upraszczając można streścić w stwierdzeniu, że informacja równa się życie. A jest tak nie dlatego, że stoi ona u jego podstaw, ale dlatego, iż wszystko poza nią jest jedynie jej swoistą otoczką, którą informacja tworzy, aby umożliwić i ułatwić sobie przetrwanie. Chodzi tu o stwierdzenie, że gen to podstawowa – i jedyna autonomiczna, w pełni istniejąca – jednostka żywa w świecie²⁵. I chociaż trudno się zgodzić z tymi poglądami w całości, to jednak nie sposób nie uznać za prawdziwe tych stwierdzeń, które pokazują wartość informacji dla kształtu życia konkretnych jednostek, w tym również człowieka.

Swoistym przeniesieniem teorii genetycznych na pole kultury oraz inne pozabiologiczne przestrzenie jest teoria memów²⁶. Są one pozamaterialnymi odpowiednikami genów – „częstkami”, w których zakodowane są informacje wpływające na życie ludzkie (m.in. zachowanie) w tych obszarach, na które nie mają wpływu informacje genetyczne. Tutaj, jak i w poprzednim przypadku, pomijając fakt zgody lub odrzucenia tych poglądów, warto zauważyć, iż jest to teoria, która z informacji czyni czynnik determinujący ludzką egzystencję. Oznacza to, że w pewnym obszarze badań antropologicznych informacja jawi się jako zasadniczy czynnik środowiskowy.

Godną uwagi w tym kontekście jest wiedza o zmianach w wyglądzie i funkcjonowaniu ludzi oraz ich relacji do otoczenia począwszy od czasów prehistorycznych, a skończywszy na współczesności²⁷. Opierając się na danych wypraco-

²²D. Kamper, *Corpo*, w: *Cosmo, corpo, cultura. Enciclopedia antropologia*, red. Ch. Wulf, red. edycji włoskiej A. Borsari, Paravia Bruno Mondadori, Milano 2002, s. 409-418; Wyrostkiewicz, *Ekologia ludzka*, s. 116-118.

²³C.A. Ville, *Biologia...*, dz. cyt., s. 685-686.

²⁴M. Wyrostkiewicz, *Ekologia ludzka*, s. 51-53 i 117.

²⁵Koncepcję tę rozwija R. Dawkins. Por. *The Selfish Gene*, Oxford University Press, Oxford 1989.

²⁶Koncepcję tę rozwija S.J. Balckmore. Por. *The Meme Machine*, Oxford University Press, Oxford 1999.

²⁷Oczywiście, jest to nawiązanie do teorii ewolucji, która jest uznawana za przekonującą, także z punktu widzenia chrześcijańskiego. Por. M. Wyrostkiewicz, *Dialog ewolucjonizmu*

wanych przez niektórych badaczy można dojść do wniosku, że informacja była tym czynnikiem, który stał się powodem wyróżnienia się spośród wielkiego Królestwa Zwierząt najpierw rodziny Homo, a potem gatunku Homo Sapiens jako biologicznie bardzo podobnego i związanego z pozostałymi, a jednocześnie jakościowo różnego od pozostałych. Poza jakąś mutacją genetyczną (a więc kwestią związaną ze zmianą informacji), która – na co wszystko wskazuje, chociaż ze względu na odległość czasową nie można tego udowodnić – stała się przyczyną rozwoju układu nerwowego, a zwłaszcza mózgu²⁸, miały miejsce trzy rewolucje, które w sposób absolutny zmieniły nie tylko wygląd człowieka, ale jego sposób funkcjonowania i miejsce w świecie istot żywych. Mowa tu o rewolucji kognitywnej, agrarnej oraz naukowej²⁹. Każda z nich jest związana z eksploatacją informacji. Ludzie zmieniali się pozyskując informacje i wykorzystując je³⁰.

Chociaż w powyższym fragmencie jest mowa o ludzkości, o człowieku jako takim, to zmiany pod wpływem informacji dają się dostrzec w życiu każdego pojedynczego, konkretnego człowieka. Widać to wyraźnie w odniesieniu do zdobywania wiedzy, która jest – jak wspomiano – zebranych i uporządkowanych informacjami. Ta kwestia jest oczywista dla ekologii ludzkiej i obecna w niej od początku³¹. Z punktu widzenia badaczy prehistorii to nie genom ludzki jest wyjątkowy, ale właśnie sposób obchodzenia się z informacją. To on zapewnił człowiekowi obecne miejsce wśród stworzeń – miejsce organizatora życia na Ziemi³².

Oprócz powyższych przykładów, warto zauważyć, jak dużą wagę do informacji jako czynnika kształtującego tożsamość ludzkości przywiązuje się w antropologii kultury i etnografii. Wartość informacji pokazuje to, jakie znaczenie przykładają się w tych dziedzinach do szeroko rozumianego informatora, którego w „klasycznym” ujęciu tych dziedzin uznaje się za depozytariusza i swego dystrybutora kultury³³. Jest to więc ktoś, kto realnie wpływa na kształt życia społecznego i życia każdego pojedynczego człowieka – zakładane cele, zwyczaje itd.

Dlatego wyżej jest mowa o „klasycznym ujęciu”, gdyż wielu współczesnych badaczy inaczej patrzy na informatorów. Chodzi tu jednak o konkretne osoby, o ich realny osobisty wpływ. Nie ma jednak dyskusji co do roli informacji. Ta zawsze jest cenna; ta zawsze jest rzeczywistością wpływającą na kształt i jakość życia³⁴.

z kreacjonizmem – możliwości, potrzeby, konsekwencje”, „Forum Teologiczne”, 9(2008), s. 101-115.

²⁸ Y.N. Harari, *Da animali...*, dz. cyt., s. 17-20 i 31-33.

²⁹ Tamże, s. 52-54.

³⁰ Tamże, s. 35-37.

³¹ M. Wyrastkiewicz, *Ekologia...*, dz. cyt., s. 126-132.

³² Y.N. Harari, *Da animali...*, dz. cyt., s. 46-51.

³³ U. Fabietti, F. Remoti, [*Informatore*], w: *Dizionario...*, dz. cyt. s. 376.

³⁴ Tamże, s. 376-377.

Także w życiu moralnym człowieka ważne jest właściwe odczytanie informacji. Wszak prawo moralne nie jest niczym innym, jak przetworzoną w formę norm informacją o tym, co dla świata i człowieka jest naturalne, a więc właściwe, warte zrealizowania, a nawet potrzebne, i dlatego oceniane jako dobre moralnie. Należy dopowiedzieć, że tych informacji wcale nie ma konieczności wyczytywać z przykazań. Są one zawarte w wielu innych miejscach w formie, która nazywa się prawem naturalnym (tu wartościowa okazuje się wspomniana wyżej umiejętność eksploatowania informacji)³⁵. O tym zaś, jak duży wpływ na rozwój integralny osoby ludzkiej ma przestrzeganie przez nią zasad moralnych, wydaje się, że nie ma potrzeby szczegółowo tłumaczyć w tym miejscu. Można jedynie najogólniej stwierdzić, że prezentowany w ramach ekologii ludzkiej punkt widzenia, zgodnie z którym przestrzeganie zasad moralnych jest wyrazem postępowania odpowiedniego do własnej natury. Tym samym jest umożliwianiem sobie realizacji celu i osiągnięcia sensu własnej egzystencji³⁶.

W tym kontekście trzeba też wspomnieć, że jednym z podstawowych elementów czynu ludzkiego jest intelektualne uznanie czegoś za dobro. Dopiero po tym „włącza się” wola, która „uruchamia” dążenie do tego dobra³⁷. Podstawą czynu jest więc informacja o tym, czy coś jest dobre, czy złe. Jeśli byłaby błędna, np. uznająca zło za dobro, wówczas osoba działająca w sposób naturalny zdecydowałaby się na realizację działania w celu osiągnięcia tego, co postrzega jako dobre. Bez rzetelnej informacji niemożliwe byłoby odrzucenia takiego działania, gdyż – jak już zauważono – działający widziałby w nim dobro. Pomijając sprawę odpowiedzialności za takie działanie, która w przypadku ograniczeń rozumu jest niepełna, nie można nie zauważyć, że ów przykładowy człowiek ostatecznie niszczyłby się działając wbrew własnej naturze – nie rozwijałby się integralnie³⁸.

Dla pełności wyводу należy w tym miejscu chociaż wspomnieć o czymś oczywistym. Chodzi mianowicie o wpływ informatyki na życie współczesnego człowieka. Nie ma wątpliwości, że jej osiągnięcia w dużym stopniu wpływają na życie społeczne, jak i osobiste współczesnych ludzi. Oczywiście też jest fakt, że informacja (dana) to podstawowa jednostka dla działań informatycznych. Bez niej one nie mają sensu³⁹.

³⁵M. Wyrostkiewicz, *Co to jest prawo moralne i czy zawsze należy go przestrzegać?*, „Katecheta” 57(2013) nr 4, s. 60-63.

³⁶M. Wyrostkiewicz, *Kiedy czyn jest dobry i jakie to ma znaczenie? Dlaczego warto robić coś dobrego?*, „Katecheta” 56(2012) nr 11, s. 67-69.

³⁷S. Nowosad, M. Wyrostkiewicz, *Czyn ludzki*, w: Jan Paweł II. *Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Polwen, Radom 2005, s. 129-130.

³⁸*Kiedy czyn jest zły i jakie to ma znaczenie?*, „Katecheta” 56(2012) nr 12, s. 61-63.

³⁹U. Fabietti, F. Remoti, [*Informatica*], w: *Dizionario...*, dz. cyt. s. 376.

Ku syntezie

Szeroko rozumiana informacja jest niewątpliwie czymś, co w znacznym stopniu wpływa na funkcjonowanie, a nawet istnienie wielu elementów świata. Od niej zależy nie tylko materialny kształt poszczególnych elementów przyrody, ale też treść i jakość kultury, oraz innych rzeczywistości, które wspólnie tworzą naturalne środowisko życia osoby ludzkiej; od niej zależą też w niemałym stopniu poszczególne czyny konkretnych osób, ale także ich zwyczaje, światopoglądy oraz sposoby funkcjonowania całych społeczności; od niej w niemałej mierze zależą relacje pomiędzy tymi wszystkimi jednostkami. Nie ma też wątpliwości, że dostęp do informacji oraz umiejętność i możliwość jej eksploatacji, co dokonuje się często przy użyciu odpowiedniej infrastruktury czy przy pomocy właściwych instytucji, ma niemały wpływ na jakość życia poszczególnych ludzi i całych społeczeństw. Nie bez znaczenia jest tu także „czystość” informacji. Jej brak na każdym poziomie egzystencji powoduje rozmaite zmiany, które bywają niekorzystne dla rozwoju integralnego. Chodzi tu choćby o „czystość” informacji genetycznych, medialnych, interpersonalnych itd.

W ten sposób informacja jawi się jako niezwykle ważny element środowiska naturalnego osoby ludzkiej postrzeganego z perspektywy ekologii ludzkiej. Słuszne więc wydaje się postawienie tego elementu na płaszczyźnie innej niż są umieszczone pozostałe czynniki środowiskowe; słuszne wydaje się wyłuskanie informacji z ich gąszczy i połączenie z infrastrukturą pozwalając pozyskiwać, przetwarzać, przechowywać i przekazywać informację, aby w ten sposób określić infokomponent naturalnego środowiska osoby ludzkiej. Warto zauważyć, że nie chodzi tu o stworzenie czegoś, o wymyślenie czegoś, co do tej pory nie istniało, ale jedynie o dostrzeżenie, określenie i nazwanie rzeczywistości, która faktycznie istnieje (odwołując się do refleksji zawartych w opracowaniu, można powiedzieć, że jest to urzeczywistnienie informacji, które w potencji istniały od dawna).

Wyłuskanie infokomponentu jako odrębnej jednostki w ramach ekologii ludzkiej staje się przyczynkiem do podjęcia kolejnych badań. Jako ważny obszar jawią się tu m.in. refleksje infoetyczne, tzn. takie, które mówią o relacji konkretnego człowieka-osoby do infokomponentu oraz do innych osób oraz obszarów środowiska z jego wykorzystaniem (w ten sposób też infoetyka znajduje swoje miejsce w nurcie ekologii ludzkiej). Ważny też jest tu problem prawdy w informacji, dostępu do niej itd. We wszystkim tym zaś chodzi o nic innego, jak tylko o ustalenie jak najbardziej naturalnych (ekologicznych) relacji. Dzięki nim bowiem może się dokonywać rozwój integralny każdego człowieka i wszystkich ludzi. Dzięki nim także świat może funkcjonować we właściwy sobie sposób zapisany w jego naturze.

Nie można nie dostrzec, że wprowadzenie infokomponentu jako elementu środowiskowego pociąga za sobą zmiany w ekologii ludzkiej. Jest to – jak się

wydaje – jeden z poważnych kroków w kierunku przyjmującej coraz wyraźniejsze kształty *ekologii ludzkiej 2.0*.

Bibliografia

- Balckmore S.J., *The Meme Machine*, Oxford University Press, Oxford 1999.
- Dawkins R., *The Selfish Gene*, Oxford University Press, Oxford 1989.
- Fabietti U., Remoti F., *Dizionario di antropologia. Etnologia. Antropologia culturale. Antropologia sociale*, Zanichelli, Bologna 2001.
- Falkowski A., *Informacja*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus i in., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, kol. 196-197.
- Harari Y.N., *Da animali a dèi. Breve storia dell'umanità*, tłum. [z ang.] G. Bernardi, Bompiani, Milano 2014.
- Kamper D., *Corpo*, w: *Cosmo, corpo, cultura. Enciclopedia antropologia*, red. Ch. Wulf, red. edycji włoskiej A. Borsari, Paravia Bruno Mondadori, Milano 2002, s. 409-418.
- Lubański M., *Informacja. Aspekt filozoficzny*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, kol. 197-198.
- Nagórny J., *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, t. 1: Świat i wspólnota, RW KUL, Lublin 1997.
- Nowosad S., Wyrostkiewicz M., *Czyn ludzki*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Polwen, Radom 2005, s. 129-132.
- Sarti E., *Informazione*, w: *Dizionario Interdyscyplinare di Scienza e Fede. Cultura scientifica*, Filosofia e Teologia, red. G. Tanzella-Nitti, A. Strumia, Urbiana University Press i Città Nuova, Roma 2002, s. 740-754.
- Serra A., *Genetica*, w: *Dizionario Interdyscyplinare*, s. 665-674.
- Townsend C.R., Begon M., Harper J.L., *Essentials of Ecology*, wyd. 2, Blackwell Publishing, Oxford 2003.
- Ville C.A., *Biologia*, tłum. [z ang.] T. Bilewicz-Pawińska i in., wyd. 9, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1990.
- Wyrostkiewicz M., *Co to jest prawo moralne i czy zawsze należy go przestrzegać?*, „Katecheta” 57(2013) nr 4, s. 60-63.
- Wyrostkiewicz M., *Dialog ewolucjonizmu z kreacjonizmem – możliwości, potrzeby, konsekwencje*, „Forum Teologiczne”, 9(2008), s. 101-115.
- Wyrostkiewicz M., *Ekologia ludzka. Osoba i jej środowisko z perspektywy teologiczno moralnej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007.
- Wyrostkiewicz M., *Kiedy czyn jest dobry i jakie to ma znaczenie? Dlaczego warto robić coś dobrego?*, „Katecheta” 56(2012) nr 11, s. 67-69
- Wyrostkiewicz M., *Kwiaty i komputery. O przyrodzie i Internecie jako składnikach naturalnego środowiska ludzkiego*, w: *Znaki czasu – czas znaków. Tydzień*

Eklezjologiczny 2007, red. K. Mielcarek i in. [*W trosce o Kościół*, t. 9], Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 111-123.

Wyrostkiewicz M., *Media jako narzędzia integracji społeczeństwa w refleksji teologicznej*, w: *Integracja w globalnej wiosce. Media o cudzoziemcach w Polsce i Unii Europejskiej*, red. W. Wcisęł, M. Wyrostkiewicz, Stowarzyszenie Solidarności Globalnej, Lublin 2013, s. 139-153.

Wyrostkiewicz, M., *Kiedy czyn jest zły i jakie to ma znaczenie?*, „Katecheta” 56(2012) nr 12, s. 61-63.

Słowa kluczowe:

edukacja, ekologia ludzka, infokomponent, informacja, infrastruktura, media,

Key words:

education, human ecology, infocomponent, information, infrastructure, media,

Summary

Information strongly affects the functioning and even the existence of many parts of the world. Since it depends on the material shape of the individual elements of nature (genetics) and the content and quality of culture and other areas of people's lives. Information affects human activities and their relationship with other persons and with all the outside world. In conjunction with the infrastructure needed for its exploitation creates infocomponent of natural environmental human person.